

II Niedziela adwentu

Główna myśl: Z Bożą pomocą możemy stać się lepszymi dzięki pracy nad sobą

Tekst: Jakub 5,7-8, Jan 14,2-6

Wiersz: Bądźcie i wy cierpliwi, umocnijcie serca swoje, bo przyjsie Pana jest bliskie. (Jk 5,8)

Cele:

Dziecko zostało wprowadzone w tematykę czekania – ważnego zagadnienia adwentu

Dziecko zostało zachęcone do bycia czujnym w wierze

Dziecko zostało zapoznane z praktycznymi sposobami aktywnego czekania na przyjsie Pana Jezusa

I Wstęp:

Pomoce: wieniec adwentowy, kwiat (gwiazda betlejemaska lub róza), książka pt. „Mały Książę” (Antoine De Saint-Exupery, przekł. Ewa Łozińska-Małkiewicz, Toruń 2005, rozdział VIII, str. 25n)

Przebieg:

Czy sadziliście kiedykolwiek kwiatki? (*połóż kwiaty w miejscu widocznym dla dzieci*) Czy pomagacie rodzicom opiekować się roślinami w domu? (*odpowiedzi dzieci*) Przeczytam wam historię Małego Księcia. Pewnego razu pojawiła się na jego planecie wyjątkowa, kielkująca roślina:

„Szybko zacząłem poznawać bliżej ten kwiat. Na planecie Małego Księcia było zawsze dużo zwykłych kwiatów, ozdobionych pojedynczym rzędem płatków, które ani nie zajmowały wiele miejsca, ani nikomu nie przeszkadzały. Pojawiały się naraz w trawie, a potem gasły wieczorem. Ta róza rozwinęła się pewnego dnia, niespodziewanie, z ziarenka, przygnanego nie wiadomo skąd i Mały Książę przyglądał się z bliska łodyżce, która była zupełnie niepodobna do innych. Mógł to być nowy rodzaj baobabu*. Ale krzaczek szybko zaczął się rozwijać i zaczął wypuszczać kwiatek. Mały Książę asystując przy wzrastaniu olbrzymiego pączka, czuł w głębi duszy, że wyłoni się z niego jakieś cudownie zjawisko. Lecz Róza ustawicznie kontynuowała we wnętrzu swą toaletę, upiększała się w zielonej komnacie. Dobierała starannie kolory. Ubierała się powoli, dopasowywała kolejne płatki. Nie chciała wychylić się na zewnątrz pomarszczona, jak jakiś mak. Zdecydowała się na pojawienie w pełnym blasku swej urody. Och, tak. Była pełna kokieterii! Jej tajemnicza toaleta trwała wiele dni, a potem nastąpił ten ranek, akurat w momencie gdy wschodziło słońce, kiedy Róza się pokazała. Pomimo długotrwałych, precyzyjnych zabiegów powiedziała ziewając:

- Budzę się z takim trudem... Proszę o wybaczenie... Jestem jeszcze całkiem potargana.

Mały Książę nie mógł powstrzymać swojego podziwu:

- Ależ Pani jest Piękna!

[...] Mały Książę odszukał konewkę ze świeżą wodą i obsłużył Różę.”

II Szkółka

Czy kiedykolwiek mieliście jakiś kwiat, na którego rozwinięcie czekaliście z niecierpliwością? Może zauważyliście na jakiejś roślince pąki i czekaliście aż się rozwinię? (*odpowiedzi dzieci*) Kwiaty są piękne i rozwijają się, gdy przyjdzie na nie odpowiedni moment. Nie jesteśmy także w stanie przewidzieć dokładnego momentu rozwinięcia się kwiatu. Pozostaje nam więc czekanie.

Posłuchajcie proszę jeszcze jednego krótkiego tekst, tym razem z Biblii (*poproś ochotnika lub przeczytaj Jk 5,7-8*) „Przeto bądźcie cierpliwi, bracia, aż do przyjsia Pana. Oto rolnik cierpliwie

* Baobab – ogromne drzewo, które wyrasta 5-25 metrów wysokości, było ono zagrożeniem dla małej planety Małego Księcia.

oczekuje cennego owocu ziemi, aż spadnie wczesny i późniejszy deszcz. Bądźcie i wy cierpliwi, umocnijcie serca swoje, bo przyście Pana jest bliskie.”

Z tego wiersza dowiadujemy się, że mamy cierpliwie czekać na przyście Pana Jezusa. Czy chodzi o Jego narodzenie w Betlejem? Myślę, że nie. Pan Jezus, przyszedł już raz na ziemię jako małe dziecko. Dorastał, tak jak my, miał przyjaciół, podróżował, nauczał ludzi o Bogu – swoim Ojcu w niebie. Wiemy też, że został ukrzyżowany i zmartwychwstał. Po tych wydarzeniach odszedł do nieba, równocześnie obiecując, że pod postacią swojego Ducha będzie stale przy nas. To jednak nie koniec historii. Pan Jezus dał słowo, że przyjdzie drugi raz na ziemię. Już nie jako dziecko, ale jako król, żeby zabrać do siebie wszystkich, którzy Jemu ufają. Ostrzegł nas jednak, że nikt nie zna dnia ani godziny, kiedy to się wydarzy. Mamy czekać i być czujni. W jaki sposób? Przypominacie sobie, jaki obraz został użyty w wierszu, który przed chwilą przeczytaliśmy? Do kogo mamy być podobni czekając na przyście Pana Jezusa,? (*odpowiedzi dzieci*) Do rolnika, który czeka na plon, pracując w polu. Rolnik musi cały rok dbać o pole, nawozić je. Dalej on musi troszczyć się o rośliny i podlewać je. Bez jego ciężkiej pracy nie doczekałby się owoców. Jego praca jest równocześnie czekaniem na plon, na owoce. Z tego obrazu możemy się nauczyć, w jaki sposób powinniśmy czekać na przyście Pana Jezusa. Naszym zadaniem jest pielęgnować, troszczyć się o naszą wiarę przez codzienne „kontaktowanie się” Panem Bogiem i dbanie też o to, żeby w naszym postępowaniu było widać to, że kochamy Pana Jezusa. To jest wyzwanie, bo dbanie o relację z Panem Bogiem nie jest łatwe. Mamy dużo zajęć i zadań, oprócz tego mnóstwo przyjemnych zabaw i spotkań. Z tego względu trudno jest wygospodarować czas dla Pana Boga. Mamy jednak próbować, bo On czeka na nas i chce każdego dnia, byśmy cieszyli tym, jak bardzo On kocha ciebie i mnie.

Pewnego razu Pan Jezus powiedział jeszcze coś ważnego do swoich uczniów: „W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli.” (*Jan 14,2-6*) Czy rozumiecie, o czym jest mowa w tym wierszu? (*odpowiedzi dzieci*) Pan Jezus poszedł przygotować nam miejsce w Niebie, miejsce dla każdego człowieka. Nie wiadomo jednak, kiedy On powróci, dlatego mamy być cierpliwi i czekać. Tak jak róża, która w pączku udoskonalała swoje płatki tak samo i my powinniśmy ulepszać nasze życie. Zachęcam was do tego, żeby po trochu próbować, każdego dnia spędzić kilka minut z Panem Bogiem. Możecie powiedzieć Mu o tym, o czym chcecie, możecie zaśpiewać Mu piosenkę, np. tą, którą znacie ze szkoły, albo możecie poprosić rodziców, żeby przed snem poczytali wam jakiś fragment z Biblii. Takie małe kroczki będą Was zbliżać do Boga, który będzie też się zbliżał do was.

III Zakończenie:

Tak jak nie jesteśmy w stanie przewidzieć, kiedy kwiat się rozkwitnie, tak samo nie możemy przewidzieć kiedy przyjdzie Pan Jezus, albo kiedy pójdziemy do nieba. Warto jest jednak czekać na Pana Jezusa i ufać Mu każdego dnia. Zachęcam was, żeby czas adwentu był dla was okazją do szukania możliwości kontaktowania się z Panem Jezusem, do szukania sposobów na to, żeby lepiej Go poznawać. Bo On żyje i chce być obecny w życiu każdego z nas. On chce też prowadzić ciebie i mnie, bo bardzo nas kocha i zależy Mu na nas. On też obiecał, że wszyscy, którzy Jemu ufają będą kiedyś z Nim w niebie. To jest pełna nadziei perspektywa, na którą warto czekać – prawda?

1 Wiersz biblijny:

Bądźcie i wy cierpliwi, umocnijcie serca swoje, bo przyście Pana jest bliskie. (*Jk 5,8*)

Pomoce: arkusze z napisanym wersem (*patrz zał. str. 4-6*).

Przebieg: Rozwieś werset w sali i poproś by wszystkie dzieci głośno go przeczytały. Podczas powtarzania pobawimy się w dyrygenta. Kiedy moje dłonie będą blisko siebie, czytamy werset bardzo cicho. Kiedy będę je odsuwać od siebie, mówimy coraz głośniej. Kiedy dłonie będą maksymalnie daleko od siebie mówimy bardzo głośno. Wiersz powtarzamy kilkakrotnie, zmieniając głośność.

Prace plastyczne:

a. Propozycja dla dzieci młodszych

Pomoce: kopie arkusza z kolorówką (*patrz zał. str. 7*), kredki

- rozdaj dzieciom skserowane obrazki
- zachęć do kolorowania

(*gotowa praca plastyczna, zdjęcie nr 1*)

b. Kwiat

Pomoce: czerwony i zielony brystol (może być skserowany na czerwonym papierze arkusz, patrz str. nr 8), rurka do picia, dwustronna taśma klejąca, nożyczki, żółta bibuła,

Przebieg:

- rozdaj dzieciom skserowany arkusz lub wzór serca, który odrysują na czerwonym brystolu
- z żółtej bibuły zrób środek kwiatka,
- za pomocą dwustronnej taśmy klejącej przyklej po kolei serca tak, aby utworzyły płatki kwiatów
- z zielonego brystolu wytnij listek, przyklej go do rurki
- na liściu napisz werset biblijny

(*gotowa praca plastyczna, zdjęcie nr 2*)



Zdjęcie nr 1



Zdjęcie nr 2



Bądźcie i wy
cierpliwi,



umocnijcie

serca

swoje

00000

bo przyjdzie
Pana jest
bliskie.

Jk 5,8



